

Piotr Włodyga OSB\*

# *Pieśń nad Pieśniami* w przekładzie Józefa Jankowskiego. Edycja krytyczna

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2019.039>

## Omówienie

**A**utorem przekładu jest poeta, pisarz, dramaturg i publicysta Józef Jankowski, żyjący w latach 1865–1935, związany z Warszawą.

Tekst jest stylizowanym przekładem biblijnej *Pieśni nad Pieśniami*. Zachował się w czystym rękopisie (33 strony), napisanym wyraźną kaligrafią, bardzo łatwą do odczytania. W druku zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję. Nasz przekład bardzo wyraźnie opiera się na przekładzie Jakuba Wujka (nazwy geograficzne, nazwy roślinne, nazwy własne i określenia osób), a co za tym idzie – na tekście Wulgaty. Wszystko wskazuje na to, że Autor przekładu nie sięgał do hebrajskiego tekstu *Pieśni nad Pieśniami*. Można także sądzić, że nie konsultował swojego przekładu z tekstem Wulgaty.

Nastawieniem Autora jest uwydatnienie piękna tekstu *Pieśni nad Pieśniami*, a przez to uwydatnienie piękna miłości mężczyzny i kobiety.

Najbardziej charakterystyczną i kluczową cechą utworu jest wiersz jedenastozgłoskowy konsekwentnie przestrzegany w całym tekście. Tłumacz z konieczności realizacji wiersza

---

\* Bibliista-tłumacz, autor przekładów Księgi Jonasza i Księgi Daniela w Biblii Paulistów. Jego zainteresowania badawcze obejmują: pisma prorockie Starego Testamentu w tym apokaliptyka Starego Testamentu oraz zjawisko apokryfu biblijnego. Lektor języka hebrajskiego i wykładowca Starego Testamentu na Uniwersytecie Papieskim w Krakowie, pracownik Politechniki Koszalińskiej.

E mail: [piotrosb@gmail.com](mailto:piotrosb@gmail.com) | ORCID: 0000-0002-9669-3993.

jedenastozgłoskowego niemalże do każdego wersetu dodaje rozszerzenia albo – w mniejszym stopniu – stosuje skróty (co za każdym razem zaznaczono w przypisach), co stanowi doskonały materiał hermeneutyczny w badaniach nad rozumieniem pierwotnego (łacińskiego oraz hebrajskiego) tekstu *Pieśni nad Pieśniami*, a także przekładu Jakuba Wujka.

„Dodatki tłumacza” są kluczową tkanką Przekładu dla analiz literackich. Powstał w ten sposób tekst cechujący się pięknem literackim, lekkością, a nawet humorem, plastyczny znaczeniowo, w którym w sposób atrakcyjny, lekki i prawie nierozpoznawalny przenikają się wzajemnie erotyczne smaki miłości mężczyzny i kobiety z religijnymi znaczeniami charakterystycznymi dla świętości księgi biblijnej, jaką jest *Pieśń nad Pieśniami*.

W rękopisie przekładu dla porządku i żeby ułatwić ewentualną pracę porównawczą nad poszczególnymi przekładami *Pieśni nad Pieśniami*, zaznaczono w nawiasie numerację wersetów analogiczną do wersyfikacji tekstu hebrajskiego i Wulgaty (a także Biblii Jakuba Wujka)<sup>1</sup>. W tekście oryginalnym mamy do czynienia tylko z rzymskimi cyframi – widocznymi w druku – oznaczającymi poszczególne rozdziały Przekładu (zgodne zresztą z rozdziałami *Pieśni nad Pieśniami* z Wulgaty). Zachowano oryginalne odstępki między wersetami oraz numerację stron jak w rękopisie (przechowywanym w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, dostępnym w bazie Polona).

### Tekst

I.<sup>2</sup>

(1,2 = Wulg 1,1) Niech pocałuje mnie pocałowaniem  
Ust swych, bo lepsze twe piersi nad wino, –

(1,2 = Wulg 1,2) Najwyborniejszych olejków wylaniem  
Wonne, wonnością niechaj mnie opłyną, –  
Olejek wonny twe imię – ty cały,  
Przetoż *panienki*<sup>3</sup> cię umiłowały.

(1,4 = Wulg 1,3) Ciągnij a bierz mię, za tobą pomkniemy  
Na tych olejków wonność — *w zachwyty niemy*<sup>4</sup>.

Wprowadził król mię do swoich *spichlerzy*<sup>5</sup>, –  
*Tam upoimy się tobą najszczerzej,*  
Pomni na piersi twe, które nad wino, –  
Prawi miłują – *prawi cię nie miną*<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Wersyfikacja w tekście hebrajskim – i oparta na niej z pewnymi odstępstwami, zaznaczonymi niżej w przekładzie, wersyfikacja w Wulgacie – ma za podstawę podział tekstu Utworu na zdania, istniejący w wersji masoreckiej hebrajskiego tekstu Biblii, oznaczone odpowiednim znakiem interpunkcyjnym przynależącym do alfabetu hebrajskiego: czyli jedno zdanie to jeden werset. Wersyfikacja w tekście hebrajskim nie bierze pod uwagę budowy stroficznej utworu. Stąd różna długość poszczególnych wersetów.

<sup>2</sup> W hebr. jako 1,1 jest tytuł *Pieśń nad pieśniami* Salomona.

<sup>3</sup> Wulgata = *adulescentulae, młode dziewczęta*.

<sup>4</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>5</sup> Wulgata = *cellaria* = hebr. *heder, pokój, spichlerz*.

<sup>6</sup> Dodatek tłumacza.

- (1,5 = Wulg 1,4) Czarna ci jestem, ale piękna, córny  
Jeruzalemskie, – Jak Cedar namioty,  
*Od słońca znoju spalone i słoty*<sup>7</sup> –  
Salomonowe tak piękne są skóry.
- (1,6 = Wulg 1,5) Nie patrzcie na mię, zem jest taka śniada,  
Bo opaliła mnie *słońca kaskada*<sup>8</sup>:  
Synów swej matki przeciw mnie zażęgła  
Złość wielka – *walką okrutną walczyli*<sup>9</sup>:  
Stróżem mnie winnic swoich postawili,  
Ale-m ja swojej winnicy nie strzegła.
- (1,7 = Wulg 1,6) Oznajmij że mi ty, którego dusza  
Moja miłuje, kędy pasiesz *schludnie*<sup>10</sup>,  
Kędy spoczywasz w gorące południe,  
*Kędy rozbrzmiewa twa fletnia pastusza*<sup>11</sup>,  
Bym nie błąkała się, *nie znając ciszy*<sup>12</sup>,  
*Poza*<sup>13</sup> trzodami twoich towarzyszy.
- (1,8 = Wulg 1,7) *Jeśli się nie znasz*<sup>14</sup>, między niewiastami  
Najurodziwsza, wynijdź i śladami  
Stad zdążaj baczna, a twoje koźleta  
Paś przy pasterskich budkach *uśmiechnięta*<sup>15</sup>.
- (1,9 = Wulg 1,8) *Jak Faraona wozów jazda zbrojna*<sup>16</sup>,  
Taką ty jesteś, ukochana moja.
- (1,10 = Wulg 1,9) Lice twe – *urok natchnionej pieszczoty*  
*Synogarlicy*<sup>17</sup>, – szyja, jak klejnoty.
- (1,11 = Wulg 1,10) Łańcuszki tobie uczynim *kowane*<sup>18</sup>,  
Łańcuszki złote, srebrem nakrapiane.

<sup>7</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>8</sup> Wulgata, Wujek, hebr. = *słońce*.

<sup>9</sup> Dodatek tłumacza

<sup>10</sup> Brak w oryginale.

<sup>11</sup> Werset dodany, zgodny wszakże ze znaczeniem hebr. czas. rbc, przetłumaczonego w tym wersecie jako *spoczywasz*, który w koniugacji hilel (tak w hebr.) ma znaczenie 'pozwalać się wylegiwać (trzodzie), paść (stado)'. Werset jest zgodny z Wulgatą i jednocześnie z tekstem hebrajskim.

<sup>12</sup> Hebr. = *jak zasłonięta*.

<sup>13</sup> Hebr. = przy (al), Wulgata = iuxta; być może jest to wersja zaimka *za* (jak u Wujka), rozszerzona ze względów rytmicznych.

<sup>14</sup> Przekł. za Wujkiem i Wulgatą, hebr. *jeśli nie wiesz tego*. U Wujka i w Wulgacie jest to kalka gramatyczna oryginału hebrajskiego.

<sup>15</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>16</sup> Wulgata = hebr. = *moim zaprzęgom* (względnie w hebr. możliwy przekład *klaczy w rydwanach faraona*). Tłumacz opuszcza zaimek dzierżawczy.

<sup>17</sup> Hebr. = *lica twoje w klejnotach*.

<sup>18</sup> Dodatek tłumacza.

(1,12 = Wulg 1,11) Kiedy *spoczywał Król na łożu*<sup>19</sup> swoim,  
Szpikanard<sup>20</sup> wylał się mój wonnym zdrojem.

(1,13 = Wulg 1,12) Luby mój mirry snopeczek związanie,  
Na piersiach moich będzie miał mieszkanie.

(1,14 = Wulg 1,13) Gronko cyprysu mój luby, w Engady  
Winnicach, *droższy mi nad wszystkie sady*<sup>21</sup>.

(1,15 = Wulg 1,14) Otoś ty piękna, ma luba, uroczy  
Blask twój – twe oczy, gołębiczy oczy.

(1,16 = Wulg 1,15) Otoś ty piękny, mój luby, i wdzięczny –  
*Łoże*<sup>22</sup> od kwiatów nasze – raj poręczny.

(1,17 = Wulg 1,16) Wiązania domów naszych są cedrowe,  
Zasię pułapy nasze cyprysowe.

## II

(2,1) Jam jest *kwiat polny*<sup>23</sup>, jam *lilia padolna*<sup>24</sup>,  
*Lilia padolna, lubemu powolna*<sup>25</sup>.

(2,2) Jako kwiat lilii pomiędzy cierniami,  
Tak moja luba między *panienkami*<sup>26</sup>.

(2,3) Jak jabłoń między drzewami leśnymi,  
Tak luby między synami tej ziemi.

Pod cieniem tego, *którego ma dusza*  
*Miłuje*<sup>27</sup>, siadłam, *jak miłujący kwiat wiotki*, –  
*On mnie swą rosą pojąca oprósza*<sup>28</sup>,  
A owoc jego jakże gardłu słodki.

(2,4) Wprowadził król mnie do piwnicy winnej, –  
Nademną miłość – *sztandar jego słynny*<sup>29</sup>.

(2,5) Kładźże mi jabłka i kwiatków zawieję  
Nasypcie na mię, bo z miłości mdleję.

<sup>19</sup> Hebr. tekst niejasny. Ogólny sens hebr.: król bierze udział w uczcie, w pozycji półleżącej, otoczony biesiadnikami. Przekł. za Wujkiem i Wulgatą, gdzie jest *pokój* i nie ma nawiązania do uczyty.

<sup>20</sup> Inna nazwa olejku nardowego.

<sup>21</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>22</sup> Hebr. *posłanie nasze, łóżko nasze*; inaczej niż w przyp. 18.

<sup>23</sup> Hebr. = hebacetlet (bliżej nieokreślony gatunek kwiatu, róża, narcyz) + nazwa geograficzna *Szaron*.

<sup>24</sup> Hebr. = szozanat haamakim, *lilia z dolin*.

<sup>25</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>26</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *córkami*, łac. filias, hebr. banot.

<sup>27</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>28</sup> J.w.

<sup>29</sup> Brak u Wujka i w Wulgacie! Natomiast jest to dosłowny przekład hebr. degel = sztandar, znak, oddział.

- (2,6) Pod głową moją ręka jego lewa,  
Prawa przygarnie, *gdy serce omdlewa*<sup>30</sup>.
- (2,7) Na sarny błagam was i na jelenie,  
Jeruzalemskie córny, byście milej  
Mej nie dawały budzić, ni cucić,  
Dokąd nie zechce *na swe upojenie*<sup>31</sup>.
- (2,8) Oto lubego głos, – poprzez przełęcze  
Dąży, przesadza wzgórkę, *spowit w tęczę*<sup>32</sup>.
- (2,9) Jak sarna, luby mój i jak jelonek,  
*Podąża górnice, uprzedzając dzionek*<sup>33</sup>.
- Oto za ścianą już *w blaskach poświaty*<sup>34</sup>,  
Pogląda okny i patrzy przez kraty.
- (2,10) Luby mój mówi *tak wdzięcznie, tak pomnie*<sup>35</sup>:  
Kochanko moja, słodka gołębico,  
Prześlizczna moja, *ukaz wdzięczne lico*<sup>36</sup>,  
Powstań a śpiesz się, powstań a przyjdź do mnie.
- (2,11) Bo już minęła zima i ustały  
Deszcze – *rozkoszą oddycha świat cały*<sup>37</sup>:
- (2,12) Ziemia już strojna od kwiatów błyskania  
I czas już przyszedł winnic obrzynania –  
I rozkochanej głos synogarlicy  
Już się rozlega w naszej okolicy:
- (2,13) Figa puściła już owoc nieźrzały,  
Winnice wonność kwiatową wylały –  
Na miłość, miłość pojąca niezłomnie<sup>38</sup>  
Wstań, ukochana, wynijdź a chodź do mnie.
- (2,14) Gołąbko moja w rozpadlinach skalnych,  
*W norach ogrodów miotań nawalnych*<sup>39</sup>,  
Wynijdź – niech głos twój me uszy pochwyć,  
Bo wdzięczny głos twój, a śliczne twe lico.

<sup>30</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>31</sup> J.w.

<sup>32</sup> J.w.

<sup>33</sup> J.w.

<sup>34</sup> J.w.

<sup>35</sup> J.w.

<sup>36</sup> J.w.

<sup>37</sup> J.w.

<sup>38</sup> J.w.

<sup>39</sup> Miejsce trudne; hebr.= *w kryjówkach urwisk*.

- (2,15) Pojmajcie liszki nam małe *psotnice*<sup>40</sup>,  
Bo pełne kwiecica już nasze winnice.
- (2,16) Jam jest lubego, a luby *w swej krasie*<sup>41</sup>  
Mój jest on, który pośród lilii pasie.
- (2,17) Nim dzień nadejdzie, nim przeminą cienie,  
Wróć, luby, *podaj nowe upojenie*<sup>42</sup>, –  
Jak sarna góraska, jak jelonek rączy,  
Wracaj – *niech rozdział ciągła miłość łączy*<sup>43</sup>.

### III

- (3,1) Na łożu mojem szukam w noc ciemną  
Tęgo, którego miłuje ma dusza –  
Ale szukałam go tam nadaremno,  
Na łożu pustka i mrok, i głusza<sup>44</sup>.
- (3,2) Wynijdę – miasto obiegnę, w dzielnicach,  
Na rynkach szukać będę i w ulicach  
Tęgo, którego miłuje ma dusza –  
Niemasz go, niemasz – *noc wszędy i głusza*<sup>45</sup>.
- (3,3) Stróżowie nocni znaleźli mię: Zali  
Nie widzieliście – którego ma dusza  
Miłuje? – *Patrzcie, jaki żar wysusza*  
Mnie biedną – Czyście go gdzie nie spotkali?<sup>46</sup>
- (3,4) Ale za ledwie odbiegłam trzy kroki,  
Spotkałam tego, którego ma dusza  
Miłuje, – *mam go i już – o, uroki* –  
Serce się moje z radości rozkrusza<sup>47</sup> –  
Mam go, nie puszczę, uczepię się szatki,  
Aż mnie miłością calutką napoi<sup>48</sup>,  
Aż mnie wprowadzi do domu mej matki  
I do komory rodzicielki mojej.

<sup>40</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *niszczące winnice*.

<sup>41</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>42</sup> J.w.

<sup>43</sup> Bardzo ciekawe miejsce! Wulgata = Wujek = góry Beter. Hebrajski rzeczownik *Beter*, uchodzący za niezidentyfikowaną nazwę geograficzną, ma semantyczne konotacje z hebr. rdzeniem *btr* – *przeziąć, przerąbać, poprzecinać*. W naszym przekładzie mamy *rozdział* oraz *miłość*, która *łączy*, co nawiązuje do tekstu hebrajskiego.

<sup>44</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>45</sup> J.w.

<sup>46</sup> J.w.

<sup>47</sup> J.w.

<sup>48</sup> J.w.

- (3,5) Na sarny błagam was i na jelenie,  
Jeruzalemskie córny, byście milej  
Mej nie dawały budzić, ni cucić,  
Dokąd nie zechce na *swe upojenie*<sup>49</sup>.
- (3,6) Kim to jest ta, która, ciągnąc przez pustynię,  
Jak smużka dymów najwonnějších płynie,  
Z mirry, z kadzidła, ze wszystkiego ziela,  
które wonnością serce uwesela?<sup>50</sup>
- (3,7) Sześćdziesiąt mocnych z najlepszego grona,  
Izrael wokrag łóża Salomona.
- (3,8) Wszyscy trzymają miecze, wyćwiczeni  
Wiele ku wojnie – *wzrok ich się płomieni*<sup>51</sup>,  
U boku zwisa każdemu miecz mocny,  
Miecz mocny, aby odpędzał strach nocny
- (3,9) Lektykę sobie Król Salomon z Drzewa  
Cedrów uczynił – *kogóż nie olśniewa!*<sup>52</sup>
- (3,10) Ze srebra słupki, poręczce ze słota,  
Szkarlać – poszycie, rąk pilnych robota,  
A środek, środek miłością przeświece  
Usłał na *córek Syjońskich*<sup>53</sup> przyjęcie.
- (3,11) Wynidźcie, *córy*<sup>54</sup>, króla Salomona  
Oglądać, jak go ozdabia korona,  
Korona, która mu w zrękowinowe  
Dni matka jego włożyła na głowę.

#### IV

- (4,1) O, jakżeś piękna, jak nad wszystkie miana  
Pieściwsza jesteś, moja ukochana.

Żrenice twoje – żrenice gołębie,  
Prócz tego – wewnątrz co tają ich głębie.

Włosy twe stada kóz, kiedy *omroków*  
*Stosem zstępują z Galaad górskich stoków*<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> J.w.

<sup>50</sup> J.w.

<sup>51</sup> J.w.

<sup>52</sup> J.w.

<sup>53</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *córek Jeruzalem (Jeruzolimskich)*.

<sup>54</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *córy Syjonu*.

<sup>55</sup> Rozszerzenie tłumacza; Wujek = Wulgata = hebr. = z *góry Galaad*.

- (4,2) Zęby twe – trzodki jagniąt, *zwarte w biel*<sup>56</sup>,  
Gdy postrzyżone wychodzą z kąpieli:  
Każda z nich w parze bliźniaczej i zgodnej,  
A między nimi nie znajdziesz nieplodnej.
- (4,3) Wargi twe jako sznur karmazynowy,  
A słowa wdzięczne, pojące wymowy, –  
Granatu jabłka odłam – twe jagody,  
Prócz tego, co jest wewnątrz ich urody.
- (4,4) Jak Dawidowa wieża, twoja szyja,  
Kiedy budową obronną się wzbija:  
Tarcz tysiąc wisi, należący do niej,  
Uszykowanie naszej mocarskiej broni.
- (4,5) Piersi twe – dwoje bliźniąt sarny, krasą  
Spulchnione, które wśród lilii się pasą.
- (4,6) Do góry mirry, do kadzidla wzgórzy  
Pójdę, nim dzień się w ciemnościach zanurzy.
- (4,7) Wszystkaś jest piękna, ma luba, i z samej  
*Czystości zwita*<sup>57</sup> – bez skazy, bez plamy.
- (4,8) Pójdź że z Libanu, pójdź, oblubienico,  
Panią nad całą zostań okolicą. –  
Z wierzchu Amara, Samira, Hermona,  
Lwich łożysk, Rysich gór będziesz wieńczona.
- (4,9) Zraniłaś serce *me*<sup>58</sup>, oblubienico,  
*Zraniłaś serce jedną twążrenicą*<sup>59</sup>,  
Jednym twym okiem i jednym twej szyi  
Włosem zraniłaś – mą miłość, na sny jej.
- (4,10) O, jakże piękne, jaką obietnicą  
Wznoszą się piersi twe, oblubienico, –  
Nad wino lepsze twe piersi, a wonność  
Olejków twoich – *jedyna nieplonność*<sup>60</sup>.
- (4,11) Plastr miodu – wargi twe z płynącym szykiem,  
A miód i mleko pod twoim językiem,  
A szat twych wonność, jak wonność kadzidla,  
Która unosi i przyprawia skrzydła<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>57</sup> J.w.

<sup>58</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *me*, *siostrą moją*.

<sup>59</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>60</sup> Przekład opisowy: Wulgata = Wujek = hebr. = *nad wszystkie aromaty*.

<sup>61</sup> Dodatek tłumacza.



- (4,12) Ogród zamknięty, ma oblubienica,  
Zdrój pod pieczęcią, ogród – tajemnica<sup>62</sup>.
- (4,13) Raj granatowy twe szczepy, co płoszy  
Śmierć<sup>63</sup>, z cypru, nardu owocem rozkoszy.
- (4,14) Szpikanard, szafran, kasya z cynamonem,  
Z Libańskich wonnych drzew calutkim plonem.
- (4,15) Aloes, mirra z *wszystkimi szczepami*<sup>64</sup>,  
Z najwonnejszymi swemi olejkami.
- (4,16) Zdrój ogrodowy, studnia wody żywej,  
Gdy ją z Libanu strąca pęd szczęśliwy<sup>65</sup>.  
Wstań i zaniechaj już<sup>66</sup>, wietrze północny,  
A przybądź, wietrze z południa owocny<sup>67</sup>  
I przewiej ogród – ogród bogaty –  
Niechaj popłyną jego aromaty.

## V

- (5,1) Niech przyjdzie luby do swego ogrodu,  
Niechaj pożywa jabłek swoich płodu.
- Oto przyszedłem już<sup>68</sup>, oblubienico,  
Zebrałem mirrę z *wonności żywicy*<sup>69</sup>,  
Jadłem plastr miodu, mleko-m pił i wino –  
Jedzcie, drухowie, pójcie się gościna.
- (5,2) Ja śpię, lecz serce w czujną wsnute pracę –  
Oto lubego mego głos kołace:  
Otwórz mi, otwórz mi, *oblubienico*<sup>70</sup>,  
Niepokalana moja, gołębico,  
Bo głowa moja pełna *nocnej*<sup>71</sup> rosy  
I pełne kropel nocnych moje włosy.
- (5,3) Zdjęłam już szatki – jakoż je znów włożę?  
Umyłam nogi – mam skalać niebożę?

<sup>62</sup> J.w.

<sup>63</sup> J.w.

<sup>64</sup> J.w.

<sup>65</sup> J.w.

<sup>66</sup> J.w.

<sup>67</sup> J.w.

<sup>68</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *już*, *siostra moja*.

<sup>69</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *wonności*; tutaj ukonkretnione jako *żywica*.

<sup>70</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *oblubienico*, *siostra moja*.

<sup>71</sup> Dodatek tłumacza.

- (5,4) Luby mój sięgnął ręką po zawory,  
A we mnie zadrżał cały żywot skory –
- (5,5) Wstałam, jak rajskim napojem opila,  
Abym lubemu memu otworzyła,  
A ręce moje mirrą ociekały,  
A palce *balsam*<sup>72</sup> najdroższy kapaly.
- (5,6) I otworzyłam lubemu zaworę,  
Ale mój luby odszedł na tę porę.  
Gdy mówił, dusza ma się roztopiła –  
Wołałam – odszedł – bogdajbym nie żyła!<sup>73</sup>
- (5,7) Należli *blędna*<sup>74</sup> mnie stróżowie nocni,  
*Gdym tak wołała poprzez miasta ciemnie*<sup>75</sup> –  
Zbili, zranili mnie *najbezpomocniej*<sup>76</sup>  
Stróżowie murów i płaszcz zdarli ze mnie.
- (5,8) Zaklinam, córy was Jeruzalemu,  
Byście mojemu umiłowanemu,  
Gdy go znajdziecie, *podaly te dzieje*<sup>77</sup>,  
Byście mu rzekły, jak z miłości mdleję.
- (5,9) Jakiż to luby ten, *jak baśń ziszczona*<sup>78</sup>,  
Najurodziwsza zpośród niewiast grona,  
Jakiż to luby ten, nad wszystkie dzieła  
Droższy dla ciebie, żeś tak raz zaklęła?
- (5,10) Luby mój biały, luby mój rumiany,  
Luby mój jeden z tysięcy wybrany.
- (5,11) Głowa lubego, jak złota sztuka,  
Włosy, jak pędy palm, czarność kruka.
- (5,12) A oczy jego, jak *oczy gołębie*<sup>79</sup>,  
Nad strumieniami *zapatrzone w głębie*<sup>80</sup>,  
Wymyte w mleku, *białe, jak obłoki*<sup>81</sup>,  
Nad *głębokiemi*<sup>82</sup> siedzące potoki.

<sup>72</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *mirra*.

<sup>73</sup> Wers skrócony: Wujek = Wulgata = hebr. = pary przeciwieństw *szukałam – nie znalazłam, wołałam – nie odpowiedział*.

<sup>74</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>75</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *stróże, co obchodzą miasto*.

<sup>76</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>77</sup> J.w.

<sup>78</sup> J.w.

<sup>79</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *gołębie*.

<sup>80</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>81</sup> J.w.

<sup>82</sup> J.w.

(5,13) Policzki jego – grządki rozwonione,  
Przez ziołoznawców pilnie nasadzone.  
A wargi jego, jak lilie na łące,  
Conajprzedniejsze *balsamy*<sup>83</sup> roniące.

(5,14) A ręce jego utoczone, złote,  
Pełne Hyacyntów, *siejące piesszczotę*<sup>84</sup>.

Brzuch ze słoniowej kości nieskażonej  
I szafirami *suto*<sup>85</sup> ozdobiony.

(5,15) Golenie jego – słupy marmurowe,  
Których podstawy złote, *wyborowe*<sup>86</sup>.

A *posta*<sup>87</sup> cała, jak Liban wysoki,  
Jak cedr, gdy w niebo wystrzela uroki.

(5,16) Gardło – najśłodsze, wszystek – pożądany:  
Taki, ci, córy, mój umiłowany.

(6,1 = Wulg 5,17) Gdzież jestli jaka zabrała go strona,  
Najurodziwsza spośród niewiast grona,  
Gdzież się obrócił on, tak pełny chwały –  
A będziem razem go z tobą szukały.

## VI

(6,2 = Wulg 6,1) Luby mój poszedł do swego ogrodu,  
Do grządek zielnych, *do wonności miodu*<sup>88</sup>,  
Aby się pasł tam, *aby się nasycił*<sup>89</sup>,  
By zbierał lilie i *by się zachwycał*<sup>90</sup>.

(6,3 = Wulg 6,2) Jam jest lubego, a luby w swej krasie<sup>91</sup>  
Mój jest – on, który wśród lilii się pasie.

(6,4 = Wulg 6,3) Pięknaś jest, luba moja, i *zasobna*<sup>92</sup>,  
Jak Jeruzalem, tak strojna, ozdobna,  
A taka *mocna*<sup>93</sup> i taka potężna,  
Jak szyków wojska wyprawa orężna.

<sup>83</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *mirra*.

<sup>84</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>85</sup> J.w.

<sup>86</sup> J.w.

<sup>87</sup> Wujek = *ozdoba*. Tu przekł. za Wulgatą, zgodny z hebr.

<sup>88</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>89</sup> J.w.

<sup>90</sup> J.w.

<sup>91</sup> J.w.

<sup>92</sup> Wulgata = Wujek = *wdzięczna i zasobna* = *suavis et decora*, hebr. = *ketirca, jak Tirsa* (nazwa mająca konotację z pięknem).

<sup>93</sup> Dodatek tłumacza.

(6,5 = Wulg 6,4) Odwróć odemnie, odwróć twoje oczy,  
Bom już odleciał *przez nie w świat przeźroczy*<sup>94</sup>.

Włosy twe – jako stado kóz, omroków  
Stosem schodzące z Galaad *górskich stoków*<sup>95</sup>.

(6,6 = Wulg 6,5) Zęby – jak trzódki owiec, *zwarte w biel*<sup>96</sup>,  
Kiedy wychodzą przezyste z kąpieli:  
Każda z nich w parze bliźniaczej i *zgodnej*<sup>97</sup>,  
A między nimi nie znajdziesz nieplodnej.

(6,7 = Wulg 6,6) Jako granatu skórka – twe jagody,  
Prósz twych tajemnych *zakrytej urody*<sup>98</sup>.

(6,8 = Wulg 6,7) Sześćdziesiąt żon ma Król, *powity w chwałę*<sup>99</sup>,  
Osiemdziesiąt *innych*<sup>100</sup> hufce całe.

(6,9 = Wulg 6,8) Ale jest jedna tylko gołębica,  
Najdoskonalsza, *wszystkim przewodnica*<sup>101</sup>,  
U matki swojej jedyna, *skarb wielki*,  
*Skarb najwybrańszy*<sup>102</sup> matki – rodzicielki:  
Królewskie żony, nałożnic dwór cały  
*Swoją królową ją zamianowały*<sup>103</sup>.

(6,10 = Wulg 6,9) Któż to, co idzie, jak zorza wstająca,  
Jako *blask słońca*<sup>104</sup>, jak *urok miesiąca*<sup>105</sup>,  
*Taka ogromna i taka potężna*<sup>106</sup>,  
Jak szyków wojska *wyprawa orężna*<sup>107</sup>.

(6,11 = Wulg 6,10) Zstąpiłem zwiedzić ogród orzechowy,  
Bym plon w dolinach widział *owocowy*<sup>108</sup>:  
Czy ma kwiatowej dość winnica siły,  
Czy granatowe jabłka obrodziły.

<sup>94</sup> J.w.

<sup>95</sup> J.w.

<sup>96</sup> J.w.

<sup>97</sup> J.w.

<sup>98</sup> J.w.

<sup>99</sup> J.w.

<sup>100</sup> Wujek = *panien*, Wulgata = *adulescenturalum*, hebr. inaczej = *sześćdziesiąt żon króleskich, osiemdziesiąt nałożnic, panien bez liczby*.

<sup>101</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>102</sup> Forma opisowa. Wujek = Wulgata = hebr. = *wybrana*.

<sup>103</sup> Interpretacja tłumacza. Wulgata = Wujek = hebr. = *ślawiły ją*.

<sup>104</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *słońce*.

<sup>105</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *księżyc*.

<sup>106</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>107</sup> J.w.

<sup>108</sup> Wujek = *jabłka*, Wulgata = *poma*, hebr. = *abim, pąki*.

(6,12 = Wulg 6,11) Jam nie wiedziała, a dusza ma *słaba*<sup>109</sup>  
Dla wozów zlekła się Aminadaba.

(7,1 = Wulg 6,12) Wróć, Szulamitko, wróć, *pokój czyniąca*<sup>110</sup>,  
*Niech twym wdziękiem dusza się odmąca*<sup>111</sup>.

## VII

(Wulg 7,1)<sup>112</sup> Na Szulamitce – cóż jest, co ujrzycie?  
Jedno li hufców wojennych rozwicie.

(7,2 = Wulg 7,1 cd.) O, jako piękna, *jak czarów pomknięcia*<sup>113</sup>,  
W sandałach kroki twe, córko księżęcia.

Stawy nóg twoich – wykwint szczerozłoty  
Rękodzielniczej *najczystszej*<sup>114</sup> roboty.

(7,3 = Wulg 7,2) Łono twe, jako czasza wytoczona,  
Nigdy napoju nie wypożbawiona.

Brzuch twój – pszenney bróg, *złociste plony*<sup>115</sup>,  
Liliami wokoło *pięknie*<sup>116</sup> obrzeżony.

(7,4 = Wulg 7,3) Dwie piersi twoje, jak bliźniętka *sarnie*<sup>117</sup>,  
*W liliach zwinięte tak wdzięcznie, tak zdarnie*<sup>118</sup>.

(7,5 = Wulg 7,4) Jak wieża z kości słoniowej, twa szyja,  
Oczy – sadzawki pełne w Hebrebonie.  
Sadzawki, *których toń wszystko odbija*<sup>119</sup>,  
Przy bramie mnóstwa, *co święci te tonie*<sup>120</sup>.  
Nos twój – Libańska wieża, *najwzorowiej*  
*Ukształtowana*<sup>121</sup> przeciw Damaszkowi.

<sup>109</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>110</sup> Dodatek tłumacza nawiązujący do pokrewieństwa imienia Szulamitka z hebrajskim rzeczownikiem *szalom*, *pokój*.

<sup>111</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *byśmy patrzyli na ciebie*.

<sup>112</sup> Różnica między wersyfikacją w tekście hebrajskim a wersyfikacją w tekście Wulgaty dotyczy zakończenia rozdziału VI i rozpoczęcia rozdziału VII utworu. Werset 6,12 – ostatni werset rozdziału VI w Wulgacie jest pierwszą częścią pierwszego wersetu rozdziału VII w tekście hebrajskim. Natomiast pierwszy werset rozdziału VII w tekście Wulgaty obejmuje drugą część pierwszego wersetu rozdziału VII w tekście hebrajskim oraz cały werset drugi w tym tekście.

<sup>113</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>114</sup> J.w.

<sup>115</sup> J.w.

<sup>116</sup> J.w.

<sup>117</sup> Za Wujek = Wulgata = hebr. = *sarnie, jak bliźnięta gazeli*.

<sup>118</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>119</sup> J.w.

<sup>120</sup> J.w.

<sup>121</sup> J.w.

- (7,6 = Wulg 7,5) Głowa – jak Karmel, a warkocz *tręfiony*<sup>122</sup> –  
Szkarałat królewski, na cewki zwiniony.
- (7,7 = Wulg 7,6) O, jakżeś piękna, jak *nieporównanie*<sup>123</sup>  
Wdzięcznaś w rozkoszach – *ty i twe kochanie*<sup>124</sup>.
- (7,8 = Wulg 7,7) Postać twa, jako palma *wysmuklona*<sup>125</sup>,  
A piersi twoje – jako winne grona.
- (7,9 = Wulg 7,8) Rzekłem: na palmę wstąpię i pochwycę  
Owoców *twoich najdroższą skarbnicę*<sup>126</sup> –  
I będą piersi twe – jak winne grona,  
Ust wonność – wonność jabłek *nieskażona*<sup>127</sup>.
- (7,10 = Wulg 7,9) Gardło twe – jako najprzedniejsze wino,  
Godne lubemu, by pił je *głębiną*<sup>128</sup>,  
Ku smakowaniu *i ku zachwyceniu*<sup>129</sup>.
- (7,11 = Wulg 7,10) Jam jest lubemu, do mnie jego żądza,  
A niecha mną już miłośnie rozrządza.
- (7,12 = Wulg 7,11) Przybądź, kochany, wynijdziemy w pole,  
Mieszkajmy we wsiach – *dajmy sercom wolę*<sup>130</sup>.
- (7,13 = Wulg 7,12) Rankiem wstajemy, *jak dwie kadzielnice*<sup>131</sup>,  
Oglądać, czyli już kwitną winnice,  
Czyli w zawiązkach owoców już kwiaty,  
Czyli zakwitły już melogranaty –  
*Tam rozkochane zaszemrzą nam zdroje*<sup>132</sup>,  
Tam, ukochany, dam ci piersi moje.
- (7,14 = Wulg 7,13) Już mandragory wylały *w niebiosy*<sup>133</sup>  
Wonność – a w bramach naszych jabłek *stosy*<sup>134</sup>.  
Młode i stare, *jako wieczne śluby*<sup>135</sup>,  
Wszystkie dla ciebie zachowałam, luby.

122 J.w.

123 J.w.

124 J.w.

125 J.w.

126 J.w.

127 J.w.

128 J.w.

129 J.w.

130 J.w.

131 J.w.

132 J.w.

133 J.w.

134 J.w.

135 J.w.

## VIII

- (8,1) Któż mi da ciebie, *jako*<sup>136</sup> mego brata,  
Brata, ssącego piersi matki mojej,  
Bym już cię miała, jak to, co wciąż poi,  
Bym tobą była nad wszystko bogata:  
*Bym ciebie miała*<sup>137</sup>, bym cię całowała<sup>138</sup>,  
A już by wzgarda mnie nie dotykała.
- (8,2) Chwycę – do domu matki cię wprowadzę,  
Tam będziesz uczył mnie, *mający władzę*<sup>139</sup>,  
Tam dam cię *czaszę*<sup>140</sup> wina z aromatów,  
Tam dam ci moszczu z jabłek mych granatów.
- (8,3) Pod głową moją ręka jego lewa,  
Prawa przygarnie, *gdy serce omdlewa*<sup>141</sup>.
- (8,4) Zaklinam, córy was Jeruzalemu,  
Byście mej lubej snowi *rozkoszniemu*<sup>142</sup>  
Nie przeszkadzały, nie kazały cucić,  
Póki go sama nie zechce porzucić.
- (8,5) Któż to, co z puszczy wstępuje *w obłoku*  
*Upojeń*<sup>143</sup>, wsparta na lubego boku?  
Pod jabłonowem wzbudziłem cię drzewem,  
*Nowym cię życia wzbudziłem powiewem*<sup>144</sup>:  
Tam naruszona więź twej matki wielka,  
*I tam zgwałcona twoja rodzicielka*<sup>145</sup>.
- (8,6) Przyłóż do serca mnie, jak pieczęć *żywą*<sup>146</sup>,  
Przyłóż, jak pieczęć do swego ramienia,  
Bo, jak śmierć, mocne *miłości ogniwo*<sup>147</sup>,  
Jak piekło, *twarda rzewliwość jej tchnienia*<sup>148</sup>,  
A jej zarzewie, *kiedy się zapleni*<sup>149</sup>,  
Jako pochodnia z ognia i płomieni.

<sup>136</sup> J.w.

<sup>137</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>138</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *całowała na zewnątrz*.

<sup>139</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>140</sup> J.w.

<sup>141</sup> J.w.

<sup>142</sup> J.w.

<sup>143</sup> J.w.

<sup>144</sup> J.w.

<sup>145</sup> Niewolniczy przekład za Wulgatą, a potem za Wujkiem. Hebr. tekst niejednoznaczny być może = *tam poczęła cię matka twoja, w bólach rodzicielka twoja albo tam powiła cię matka twoja, w bólach*.

<sup>146</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>147</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *miłość*.

<sup>148</sup> Wujek = *rzewliwość*.

<sup>149</sup> Dodatek tłumacza.

- (8,7) Wody nie zgaszą, mnogie jej płomienia<sup>150</sup>  
I nie zatopią fale rzek jej mienia<sup>151</sup> –  
I choćbyś za nią dał majątność domu,  
Wzgardzi, od wszego możniejsza ogromu<sup>152</sup>.
- (8,8) Mała-ć i drobna jeszcze siostra nasza,  
I pierś *pąkowie*<sup>153</sup> ledwo się wykrasza,  
Cóż więc jej damy, a czem się obroni<sup>154</sup>  
W dzień ów, gdy będą już mówili do niej<sup>155</sup>
- (8,9) Jeśli-ć jest murem, baszty na nim srebrne  
Zbudujmy, *baszty obronne, podniebne*<sup>156</sup>,  
Jeśli-ć jest drzwiami, deski cedrowemi  
Spójmy je mocno *na pokój tej ziemi*<sup>157</sup>.
- (8,10) Jam mur, a piersi moje – jako wieża,  
Odkądem przy nim, *czerpiąca z przymierza*<sup>158</sup>.
- (8,11) Winnicę król miał *pokojoy*<sup>159</sup> w onej,  
Która ma ludzie *dbające o plony*<sup>160</sup>, –  
Oddał ją stróżom – i każdy z rolników  
Tysiąc za owoc jej przyniósł srebrników.
- (8,12) Winnica moja jawna, – tobie z tego  
*Tysiąc srebrników*<sup>161</sup>, dwieście tym, co strzegą.
- (8,13) Ty, która bawisz w ogrodach, druhowie  
Czekają: niech się tve serce opowie.
- (8,14) Bież, luby, jak sarna i jak jelen,  
*Góro do rajszych nieś mnie uweseleń*<sup>162</sup>.

Koniec

Pieśni nad pieśniami

<sup>150</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *miłość*.

<sup>151</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>152</sup> Wujek = Wulgata = wzgardzi jako nic. Hebr. = *pogardzą nim* (tym, który chciałby kupić miłość).

<sup>153</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>154</sup> J.w.

<sup>155</sup> Hebr. = *kiedy będą prosić o jej rękę*.

<sup>156</sup> Dodatek tłumacza.

<sup>157</sup> J.w.

<sup>158</sup> Wulgata = Wujek = hebr. = *znajdująca pokój* (hebr. szalom), nawiązanie do imienia Szulamitka i Salomon.

<sup>159</sup> Kalka językowa za Wulgatą i Wujkiem. Hebr. *król Salomon miał winnicę*. Imię Salomon nawiązuje do hebr. rzeczownika szalom (pokój).

<sup>160</sup> Dodatek tłumacza w tym przypadku także wyjaśniający niezrozumiałe wyrażenie w Wujek i Wulgata (ma ludzi, habeat populos). Hebr. = nazwa miejscowości *Baal-Hamon*.

<sup>161</sup> Wulgata i Wujek tekst niejasny. Hebr. = *tysiąc srebrników tobie Salomonie*.

<sup>162</sup> Wujek = Wulgata = hebr. = *góro wonności*.